

Helikopter dla Polaka w śpiączce już czeka

22 stycznia 2021

Jest szansa, że Polak przebywający w szpitalu Plymouth w Wielkiej Brytanii, czekający na powolną śmierć, na którą zgodę wyraził sąd z uwagi na stwierdzony brak możliwości powrotu do zdrowia, będzie mógł powrócić do Polski dzięki paszportowi dyplomatycznemu, który jest dla niego właśnie wysyłany. Sekretarz stanu ministerstwa sprawiedliwości poinformował o tym w czwartek wieczorem (21 stycznia). Helikopter już czeka.



Bulwersująca opinię publiczną sprawa polskiego pacjenta może zakończyć się pomyślnie dla części jego rodziny, która nie wyrażała zgody na przerwanie leczenia i będą oni mogli przedłużyć proces leczenia w Polsce.

Mężczyzna o imieniu Sławomir przebywał kilka lat w Anglii, gdzie doszło do zatrzymania pracy serca na ok 45 minut, co spowodowało uszkodzenia mózgu. Z uwagi na brak możliwości powrotu do zdrowia postanowiono przerwać odżywianie i nawadnianie pacjenta, jak również podawanie leków. Żona i dzieci pacjenta w Anglii pogodziły się z koniecznością pożegnania go. Na jego śmierć nie pozwalała jednak matka i siostra mieszkające w Polsce oraz druga siostra mieszkająca w Anglii. Minister sprawiedliwości poinformował w Polsacie News, że wszczęto procedurę nadania pacjentowi statusu dyplomatycznego celem umożliwienia przetransportowania go do Polski. Minister Zdrowia potwierdził także informację o oczekującym na lotnisku helikopterze dla Sławomira.

Kontynuacja leczenia może okazać się trudna, ale po przewiezieniu go do Polski możliwa. Status dyplomatyczny wyłącza Polaka spod jurysdykcji brytyjskiej i decyzja sądu o

braku kontynuacji leczenia staje się nieważna.

Według prawa obowiązującego w Wielkiej Brytanii każdy, kto nie złoży zastrzeżenia, że nie chce być dawcą organów podlega „przymusowemu dawstwu”. Podobne prawo obowiązuje w Polsce.

Autorstwo: Brytol

Źródło: Brytol.com